



Wojna to największe zło jakie przywódca państwa może wyrządzić swoim obywatelom. Wiedzą to bardzo dobrze rodziny tych, którzy podczas I Wojny Światowej poszli na front walczyć za swoją ojczyznę i już nigdy z niego nie wrócili. Lecz mimo tego, że byli wrogami to nadal pozostawali ludźmi mającymi zasady i tradycje jak na przykład Święta Bożego Narodzenia.

Fotografia, którą wybrałem przedstawia żołnierzy na froncie wschodnim, którzy 24 grudnia 1914 złożyli karabiny i ogłosili zawieszenie broni na ten jeden dzień, aby świętować ten jeden szczególny dzień i zapomnieć, chociaż na chwilę o przerażającym obliczu wojny.

*"W pokoju synowie grzebią swoich ojców, a na wojnie – ojcowie swoich synów."*

- Ryszard Kapuściński

War is the greatest evil a country leader can do to his citizens. The families of those who fought on the frontline for their homeland during the First World War and have never returned from it, know it very well. But even though they were enemies, they were still people with rules and traditions like Christmas for example. The photo I chose shows soldiers on the Eastern Front who laid down their arms on December 24, 1914 and announced a ceasefire for this one day to celebrate this one special day and to forget, if only for a moment, the terrible face of war.

*"In peace sons bury their fathers, and in war - the fathers of their sons."*

- Ryszard Kapuściński.

Jędrzej Bigus kl. 3Ap